



KRAKÓW, ŚRODA

2

PAZDZIERNIKA 1940 r.

## KOMUNIKAT WOJENNY

Liczne ataki niemieckie na Anglię zostały odparte u wybrzeży. Kilka samolotów, które przedarły się nad Londyn truciły bomby na przedmieście, wybrzeże Tamisy Bally i ujście rzeki Hersey. Zamotowano licznych rannych i kilku zabitych, szkody materialne małe. Próby nocnych nalotów na Londyn udaremniono ogniem artylerii i operacjami nocnych eskadr myśliwskich. Niem. eskadry rozbijane u wybrzeży nie próbowały truć bomb ani nawiązać walki, lecz skierowały się do odwrotu. W nielicznych walkach zestrzelono 4 niem. aparaty, tracąc 3 własne. Dokładnie obliczony wynik walk nad Anglią za wrzesień daje 1092 aparatów zniszczonych i 2182 zabitych. W tym czasie Anglicy stracili 319 samolotów i 156 lotników, 163 uratowanych. W walkach w dniach 5, 15 i 23 września stracili Niemcy 421 samolotów i 837 lotników, Anglicy zaś 91 aparatów. Od 8 sierpnia straty niem. nad Anglią wynoszą 2187 samolotów na 718 angielskich.

Angielskie eskadry bombowców wykonały ub. nocy gwałtowny i długotrwały nalot na Berlin. Setki bomb, które spadły na stolicę Rzeszy trafiły m. i. zach. elektrownię berlińską powodując wybuchy i liczne pożary. Tak samo zbombardowano elektrownię na przedmieściu Königinberg, liczne fabryki, stacje i tory kolejowe. Liczne i olbrzymie pożary ułatwiły ang. lotnikom wykonać to najdłuższe od początku wojny, bo 5 i 1/2 godziny trwające bombardowanie. Agencje amerykańskie doniosły z Berlina, że berlińczycy całą noc przebyli w schronach szukając ocalenia przed śmiercią. Goebels i sekretarz partii faszystowskiej Farinaz i, których bombardowanie zaskoczyło na ulicy uciekli do publicznego schronu, gdzie przebywali aż do rana. Inne eskadry obrzucały bombami liczne obiekty w głębi Niemiec. Na dworcu w Mannheim wyleciał w powietrze pociąg z amunicją. W Hannoverze spalono dwie rafinerie. W Louna-Werke zapalono fabryki syntet. benzyny. Zbombardowano fabrykę samolotów w Rottenburgu. Spowodowano eksplozję w fabryce amunicji pod Magdeburgiem. Na lotnisku w Lünneburg zamotowano 6 wielkich eksplozji, po czym pożar objął zbiorniki benzyny i hangary. Dworce towarowe i węzły kolejowe w Eran, Bremie, Mannheim, Osnabrück i Brukseli, stanęły w ogniu pożarów. Gradem bomb obrzucono doki i warsztaty okrętowe w Zuxhafen. W Rotterdamie spłonęły zbiorniki oleju, okręty stojące w porcie Vladingen zbombardowano, tak samo bazę lotniczą w Hamstede, zapalając magazyny i zbiorniki olejów na lotnisku. Atak objął również niem. bazy na wybrzeżach krajów okupowanych z siłą i gwałtownością równą poprzednim akcjom. Całą noc bombardowano Amsterdam, Antwerpię, Zesbrügge, Ostendę, Calais, Boulogne i Havr. Pozycje niem. artylerii pod Cap Grinier obłożono bombami. Z wszystkich tych operacji 5 samolotów nie powróciło.

Z Kairo donosząże Graziani nie próbuje posuwać się pod Sidi Barani, jednak można zaobserwować przygotowania do ataku. By uchronić swe wojska przed ogniem floty angielskiej rozrzuca swe oddziały w kierunku południowym. Wojska pld afrykańskie obroniły na granicy Kenya bazę Takana przed atakami Włochów. Lotnictwo rodz. żyjskie zbombardowało Tobruk, powodując pożary budynków portowych. Nalot na Massabę zniszczył na lotnisku na ziemi 3 włoskie samoloty, 3 dalsze uszkodził, a w walce zestrzelono 2 włoskie myśliwce, tracąc 1 własny.

## WIADOMOŚCI OGÓLNE

"Hamburger Fremdenblatt" wyraża opinię, że zawarty pakt osi z Japonią, zmusi Stany Zjedn. i Rosję do jasnego opowiedzenia się po stronie Anglii lub kontrahentów paktu trójosi.

Agencja hiszpańska "E.W." podaje z Berlina, że Ribbentropp ma wyjechać do Moskwy by zapewnić sobie współpracę z Sowietami. Prasa hiszpańska wyraża

Jednak przekonanie, że Stalin absolutnie nie pójdzie w orbicie polityki Hitlera, gdyż byłoby to bankructwem ideologii Sowietów.

"Izwiasta" pisze o coraz większej roli Stanów Zjedn. w obecnej wojnie. Nagi fakt rzeczywistego udziału Stanów Zjedn. w walce bez wypowiedzenia się wkrótce czynnym nieprzyjacielem osi i Japonii.

Hiszpański minister spraw zagranicznych bawi w Rzymie, gdzie odbył z Mussolinim długą naradę. Koła włoskie zapowiadają przystąpienie Hiszpanii do paktu i wejście do wojny. Prasa fińska i szwedzka pisze jednak, że Hiszpania nie chce wiązać się z osią a tombardeńską bracie udziału w wojnie.

"Manchester Guardian" zamieszcza artykuł ang. generała, znawcy stosunków japońskich o roli i znaczeniu Japonii jako czynnika militarnego. Duża flota i armia jest już wyczerpana wojną chińską. Japonia nie ma lotnictwa, jej przemysł wojenny zależny jest od przywozu surowców. Jest ona podobnym sprzymierzeńcem jak Włochy, bo brak jej węgla, żelaza, miedzi, nafty i gumy. Zakaz wywozu tych surowców w Stanach Zjednoczonych był ciężkim ciosem dla przemysłu i potencjału militarnego. To był powód przystąpienia do paktu Japonii, jak również wrogie stanowisko Ameryki wobec prób oparowania kolonii holenderskich czy francuskich.

Amerykański korespondent dziennika "P.M." który powrócił z Berlina, stwierdza szczerze się w Niemczech takiej samej śmiertelnej apatii, jaka spowodowała upadek Francji. Wzrasta również niepokój o przeciąganie się wojny, która według oficjalnych zapewnień miała się skończyć w lipcu za kilka tygodni. Coraz głośniejsze i powszechniejsze są szept, że plan Hitlera był zły i zawiódł. Mimo głośniejszych zapewnień w sprawie o wielkiej przyjaźni między Niemcami a Rosją, wszyscy w Niemczech wiedzą, że Rosja zostanie atakowana przez Niemcy w r. 1941.

Tylko część zebranych ziemniaków w Niemczech przydzielono do wyżywienia. Reszta przeznaczona została na wyrób mieszanki spirytusowej dla pojazdów wojskowych.

Pułk. Psilander, rzeczoznawca wojskowy "Völkischer Beobachter" przypominając rocznicę zdobycia Warszawy, żali się na zaciekłość obrony, przyznając, że dowództwo niem. było tym zaskoczona, a długa obrona pokrzyżowała mu jego plany.

Przywódcy partii węgierskiej przekonują się o niemożliwości lojalnej współpracy z Niemcami. Ostatnio Niemcy wymusili na rządzie węg. zniesienie zakazu należenia do partii hitlerowskiej urzędnikom państwowym.

Skutki penetracji gospodarczej Niemiec na Węgrzech objawiły się w dużym ograniczeniu spożycia mięsa. Już drugi dzień bezmięsny wprowadzono tam.

Przywódca niem. partii hitlerowskiej w Rumunii Schmidt oficjalnie tytułujący się gauliterem Rumunii, przeprowadza w szybkim tempie germanizację. W Brasow, Temeszwar i Arad mianowani zostali burmistrzami Niemcy.

We Włoszech wprowadzono dalsze ograniczenie spożycia żywności. Miesięczne porcje tłuszczu wynoszą obecnie 1 funta na osobę.

Włoska łódź podwodna zatopiła hiszpański parowiec 4000 ton koło Sycylii. Jest to drugi statek hiszpański zatopiony przez Włochów w ostatnich dniach.

Reprezentanci 20 republik ameryk. bawią jako goście sztabu w Stanach Zjedn. oglądając z ramienia Kongresu panameryk. bazy wojenne zbudowane przez Stany Zjedn. dla obrony kontynentu amerykańskiego.

#### Z OSTATNIEJ CHWILI

/Wiadomości odebrane dziś 2. X. br. godz. 6.45/

Lotnictwo bryt. dokonało silnych bombardowań baz włoskich w Gura, Kudahaz, Berbera i Ghazi. Jak przyznają włoskie pisma, kilkakrotne bombardowania Ghazi wyrządziło olbrzymie szkody. Nalot jednego aparatu włoskiego na Aden skończył się dla niego tragicznie. Samolot zestrzelono, lotnik wzięty do niewoli. Rząd w Vichy wprowadził dalsze ograniczenia środków żywnościowych. Dzienna racja chleba wynosi 200 gr. mięsa 300 gr. na tydzień, sera 50 gr. cukru 1 funt mięsa. Komisja włoska w Syrii wyznaczyła franc. dowództwu, które materiały wojenne a więc broń, czy samoloty przewidziane będą na Dniekanaz. Dokąd jednak flota bryt. panuje na morzu Śródziemnym, Włosi nie dokądają nic przeciw. Ang. radio zapowiedziało zastosowanie nowego wynalazku unicestwiającego działania bomb zapalających.

Am. Pol. 2. X. 1940

SOJUSZ TRZECH BANKRUTÓW

Niecierpliwą muszą być losy niemieckich zwycięstw, gdy wśród huków pękających bomb i trzasku pożarów w płonącej i walącej się stolicy Niemiec, ogłasza się i propaguje jako wielkie zwycięstwo dyplomatyczne, zawarcie układu między Japonią - Włochami i Niemcami. Nie tak dawno czytaliśmy wymyślanie na Anglików i Francuzów, którzy wraz z Holandrami ośmielili się sprować wojnę kolorową i rzucić ją do walki z Niemcami. Dzisiaj jest rzeczą pełną chłuby, że Niemcy z Włochami skaptowały sobie kolorowego sprzymierzeńca. Logika, do której już mielibyśmy czas się przyzwyczaić. Pozostaje nam jednak obowiązek starać się bez uprzedzeń zdać sobie sprawę o doniosłości tego przymierza i motywów, które kierowały jego twórcami. Niemcy - jak wiemy - prowadziły od chwili zawarcia pokoju po wojnie światowej, politykę odwetu za przegraną wojnę i pod tym względem były prawie jednomyślną. Różniły się tylko między sobą stronnictwa co do formy i drogi na której ten odwet należałoby wziąć. Górną wzięła partia partia maksymalistyczna t.j. hitlerowcy i ci też prowadzą Niemcy do nieuchronnej klęski i zguby, ponosząc odpowiedzialność za losy narodu niemieckiego, za szkody wyrządzone cywilizacji, kulturze i ludzkości. Odwet był jedynym celem Hitlera i do tego celu podciąga on i nagina swe poglądy i swe posunięcia. W swej książce "Mein Kampf" zadaje on sobie sprawę, że wojna między Niemcami a Zachodem będzie wojną przeciw całemu światu i dochodzi do przekonania, że w tej wojnie sojusz z Sowietami byłby katastrofalny dla Niemiec. Za największego wroga uważa żydowskie bolszewizowanie świata i jak pisze "Nie można diabła wypędzać przy pomocy Balażbuba" /"Mein Kampf" 1931- str. 752/. Nie przeszkadza mu to zupełnie w niedługi potem czas zawrzeć to przymierze z Balażbubem dla wypędzenia diabła. Oczywiście dowodzi to tylko jego słabości, dowodzi niemożności pozyskania innego sprzymierzeńca. Zgoda Włoch na to połączenie i przekreślenie przez obydwa dyktatury faszystowskie całej podstawy ich istnienia dowodzi dalej o ich katastrofalnym położeniu. Mało tego - jest to dowodem przejścia z walki ideologicznej do walki czysto osobistej o utrzymanie za wszelką cenę różni, za cenę przekreślenia jego założeń. Pakt z Japonią jest dalszym przekreśleniem tych założeń, jest połączeniem się trzech bankrutów. Przeciwnie jeszcze przed wojną czytaliśmy o katastrofalnym położeniu Japonii, nadmiar ludności, niemożność znalezienia ujścia dla tego nadmiaru wobec zamknięcia Ameryki dla japońskiego robotnika, zbankrutowany budżet nie pozostawiał innego wyjścia jak wojna z Chinami. Chiny osłabione wewnętrznymi walkami, miały być w krótkim czasie podbite i swymi bogactwami miały zakłatać dziury budżetowe i dostarczyć pola pracy dla nadmiaru ludności. Ale nawet te osłabione Chiny potrafiły się bronić co wzbudziło wątpliwości w siłę armii japońskiej i stało się powodem ciągłych ataków parlamentarnych w Tokio. Wojna miała przynieść ulgę, ale wojna kosztuje i przynosiła na razie same koszty. Tarcia w Japonii były coraz silniejsze, tym bardziej, że przecież w dalszej przyszłości chodziło o zmobilizowanie rasy żółtej przeciw wpływom białym w Azji, Azja dla Azjatów, a pierwsze uderzenie przeciw białym miało być wymierzona w Rosję, która znowu w swym dążeniu do rewolucji światowej, rewolucjonizowała żółtych i według zapowiedzi Trockiego, miała rzucić 300 milionów żółtych na Europę dla wywołania rewolucji świata. Połączenie się dzisiaj Japonii z tymi, którzy mieli tę rewolucję zwalczać, a połączyła się z jej inspiratorami, nie może doprowadzić niczego innego, jak tej samej polityce bankrutów. Tylko, że Japonia może liczyć na łatwiejsze stanowisko w stosunku do zajętej wojną Anglii, może liczyć, że tym chwilowym paktem uda jej się przedtem osiągnąć władztwo w Azji nad interesami białych, a że w tym pomoże jej Niemcy i Włochy - szermierze rasizmu - to rzecz ich honoru a nie Japonii. Ponieważ zaś zbyt ważne interesy krążą się nad brzegami Pacyfiku, pakt ten wywoła w razie jakiegoś koleśkiego ruchu Japończyków, energiczne wystąpienie Ameryki i Anglii, które wtedy szybko skończą wojnę w Europie i przetrącą całą siłę na wschodnie wybrzeża Azji, by walczyć o dominującą wpływ rasy białej. Tylko, że w tej walce nie będzie ani Włochów ani Niemców, którzy też w karty interesów białej rasy będą wykrośleni według swej teraz objawionej woli i nie będą uczestniczyli ani w walce, ani w zwycięstwie, które jest pewne dla kogoś go, kto nie sugeruje się liczebnością wschodu, ale zna jego istotne walory.....

## ŚLĄSK CIĘSZYŃSKI TRWA I WIERZY

Jżeli w tak zwanej Gubernii, onaj "Heimstätte der Polen" szaleje terror to łatwo sobie wyobrazić co dzieje się na Śląsku, w "Reichu". Jednych wywieziono do obozów koncentracyjnych, skąd raz po raz nadchodzą wiadomości o bezprzykładnych pastwieniach się i zamęczaniach na śmierć, drudzy siedzą w więzieniach miejscowych, innych wyrzucono do Gubernatorstwa, a reszta mimo wszystko trzyma się dzielnie i trwa na stanowisku. A trzeba im było hartu i charakteru, by w takich warunkach nieugiąć się. Toć w dniu 1. września br. wielki volksdeutsch z wadowickiego, niejaki Smagon, zwywał w przemówieniu na rynku cięszczyńskim, "by bić Polaków aż zostaną kałakami". Konfiskuje się książeczki, wyciągając łóżka z pod ciężko chorych. Zbiera się Polakom wulce i noże bo Polakom wystarczy łyżka. I o surowego taka u mowi się dalej po polsku, chociaż nieraz ukradkiem i z zachowaniem koniecznej ostrożności.

Szczególnie miś trzyma się dobrze i pomaga ogołoconej ze wszystkiego inteligencji miejskiej. Jest to naprawdę objaw wzruszający i godny naśladowania w innych częściach Polski.

A najlepiej spisują się najmłodszy obywatele polscy, Zapłzianie. Nic dziwnego, przeszli już niejedną szkołę, są zahartowani i wprawieni w walkę.

Lud śląski, pozbawiony grasy polskiej i niezawsze wiedząc co się naprawdę dzieje na świecie, szuka pociechy i znajdują ją w wierze. Wierzy, że musi stać się cud wielki, który ma przynieść wyzwolenie. Raz po raz roznoszą się po Śląsku wieści o jakichś dziwnych znakach na obrazach Matki Boskiej, o tajemniczych nocnych nabożeństwach ze śpiewami pieśni państwowych i t.d. Bezsilni gestapowcy nie mogą nawet zamiar usunąć dwa obrazy Matki Boskiej. Ale tej wojny z religią Polakami nie wygrają. Lud śląski przetrwa tę straszną zawieruchę i zwycięży - bo wierzy.

Wiadomości ze świata. Radio ang. doniosło wczoraj, że amerykański szef sztabu Marshall wydał ważne zarządzenie, mocą którego armia lądowa podzielona została na 9 komend armii, a to w celu lepszego i szybszego niż dotąd szkolenia wojska.

Tą samą drogą dowiadujemy się, że lotnictwo angielskie, otrzyma wkrótce nowy typ samolotu bombardującego. Należy zaznaczyć, że niemiecka produkcja lotnicza nie opracowała żadnego nowego typu samolotów. Plany tych nowych samolotów jakoteż i ich wyjątkowe zalety trzymane są oczywiście w ścisłej tajemnicy, niemniej ma to być typ wręcz rewolucyjny.

## GŁOSY PRASY NIEMIECKIEJ

Po zamarcie osławionego "przymierza" trójjosi, cała prasa niemiecka jak na komendę śławi to wielkie zwycięstwo polityki niemieckiej. Do jednych z charakterystycznych głosów należy m.i. artykuł zamieszczony w "Krakauer" z dnia 29. ub. m. siąca, w którym zaznaczono, że po konferencji Roosevelta z lordem Lothianem w sprawie ostatniego sojuszu, prasa ameryk. doniosła, że na konferencji tej były omawiane sprawy dostaw dla Anglii, przy czym podnoszono, że szło o sprzęt wojenny z najlepszych materiałów i w terminie najkrótszym. Autor kończy swe wywody: 50 starych kontrtorpedowców nie może żadnym sposobem przyczynić się do pokonania Niemców, ale dalsze tego rodzaju wysiłki mogłyby sprawić, że pakt zacznie działać nawet bez formalnego wypowiedzenia wojny przez Amerykę!

## WIADOMOŚCI LOKALNE

Otrzymałmy poufnie wiadomość zawierającą ostrzeżenie, że Niemcy mają zarzucić dotychczasowy system masowych aresztowań, a przejść na aresztowania indywidualne. Między projektami prowokacji i podstępów do stworzenia podstawy aresztowania, mają być w tych dniach wkładane do "Gońca krakowskiego" i "Krakauer Zeitung" prowokacyjne ulotki, oczywiście o treści konspiracyjnej, co przy indywidualnych aresztowaniach będzie stanowiło materiał obciążający. Na tego rodzaju metody winni Polacy odpowiedzieć g e n e r a l n y m b o j k o t e m tych gazet, które niedość, że gangrują nasze społeczeństwo, ale jeszcze współdziałają w prowokacjach i szykanach z okupantami.